

Sygn. akt IV CSK 140/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku J.M.

przy uczestnictwie A.M. i jako następcy prawnego uczestnika K. M., M.M., J.M. i X.Y.

o dział spadku i zniesienie współwłasności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 sierpnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania A.M. od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt III Ca (...),

1) odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej punktu 1 (pierwszego) zaskarżonego postanowienia,

2) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację uczestnika A. M. od postanowienia Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 marca 2015 r. w sprawie o dział spadku i zniesienie współwłasności, a także wniosek tego uczestnika o zawieszenie postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie nie zachodziły przesłanki do zawieszenia postępowania z uwagi na toczące się równoległe postępowanie w przedmiocie zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 679

k.p.c.). Jak zauważono w uzasadnieniu, oba postępowania mogą być prowadzone równolegle, a ewentualna zmiana kręgu spadkobierców może zostać uwzględniona dopiero następnie po prawomocnym zakończeniu tego postępowania w oparciu o przysługujące uczestnikom środki prawne. Wskazał Sąd, że w dacie zamknięcia rozprawy dysponował prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po spadkodawcy O. M., a skarga A.M. o wznowienie postępowania w tej sprawie została prawomocnie odrzucona. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że spadkodawca nie dokonał darowizn na rzecz spadkobierców ustawowych podlegających zaliczeniu na poczet schedy spadkowej w dziale spadku. Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zaaprobował także stanowisko Sądu Rejonowego, że przysporzenia na rzecz spadkobierców ustawowych miały charakter pożyczek, które wbrew woli spadkodawcy nie zostały uregulowane i których wysokości w toku postępowania nie wykazano.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestnika A.M. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał on, że w sprawie wystąpiły dwa istotne zagadnienia prawne. Pierwszego z nich skarżący upatruje w pytaniu, czy obowiązek ustalenia przez sąd składu masy spadkowej, zastrzeżony w art. 684 k.p.c. pozostaje w relacji z art. 679 k.p.c., która wymagałaby zawieszenia postępowania w przedmiocie działu spadku, równoległego prowadzenia obu spraw lub połączenia ich do wspólnego rozpoznania. Po drugie, skarżący wskazał także na potrzebę wyjaśnienia, czy jeżeli jeden ze spadkodawców uczestniczących w postępowaniu działowym jest zarazem dłużnikiem spadku, w postępowaniu działowym możliwe jest rozstrzygnięcie także o stosunkach związanych z tym długiem.

Skarżący stwierdził także, że w sprawie występuje potrzeba „wykładni prawnej” w odniesieniu do czterech kwestii. Po pierwsze, wymaga ona stwierdzenia, czy w wypadku złożenia ponownego wniosku o przeprowadzenie dowodu już wcześniej przeprowadzonego w postępowaniu - w związku z koniecznością ustalenia na jego podstawie nowych okoliczności - sąd powinien orzec o dopuszczalności jego przeprowadzenia biorąc pod uwagę dodatkowe ograniczenia wynikające z faktu ponownego złożenia wniosku o przeprowadzenie

dowodu. Po drugie, zdaniem skarżącego konieczne jest także ustalenie, czy obowiązek działania sądu z urzędu w sprawach o dział spadku obejmuje także obowiązek badania kwestii darowizn, o których mowa w art. 1039 k.c. Po trzecie, skarżący wskazał także na konieczność dokonania bardziej szczegółowych ustaleń co do relacji między brakiem dopuszczalności oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach związanych z oceną dowodów i praktyką opierania skargi na zarzucie naruszenia art. 231 § 1 k.p.c. Po czwarte, zdaniem skarżącego konieczne jest także ustalenie zakresu działania sądu z urzędu w ramach art. 670 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zarzutów dotyczących toczącego się postępowania, w oparciu o art. 679 k.p.c.

Skarżący stwierdził także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „m.in. w związku z koniecznością eliminacji z obiegu prawnego orzeczeń niezgodnych z prawem”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jako niedopuszczalna (art. 398⁶ § 3 k.p.c.) w zakresie w jakim dotyczy oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania (punkt 1 postanowienia). Skarga kasacyjna w postępowaniu nieprocesowym w sprawach z zakresu prawa rzeczowego przysługuje jedynie od wydanego przez Sąd drugiej instancji postanowienia co do istoty sprawy oraz od postanowienia w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie (art. 519¹ § 1 k.p.c.). Odmowa zawieszenia postępowania nie tylko nie podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną, ale od postanowienia Sądu drugiej (a także pierwszej) instancji, w stanie prawnym obowiązującym w rozpoznawanej sprawie, jak i obowiązującym aktualnie, nie przysługiwało i nie przysługuje również zażalenie ani do Sądu Najwyższego (art. 394¹ k.p.c.) ani do innego składu Sądu drugiej instancji (art. 394² k.p.c.).

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżących, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne

zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10, niepubl., z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, niepubl., z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, niepubl., i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Żadna z dwóch kwestii wskazanych przez skarżącego nie spełnia tej przesłanki. Po pierwsze, zostały one przedstawione bez jakiegokolwiek szerszego uzasadnienia - i ograniczają się jedynie do dość zdawkowego sformułowania obu problemów, bez wyjaśnienia konkretnych wątpliwości, jakie są z nimi związane. Uniemożliwia to precyzyjne stwierdzenie, w czym skarżący upatruje istoty obu problemów oraz w jaki sposób ich wyjaśnienie mogłoby przyczynić się, jego

zdaniem, do rozwoju prawa. Po drugie, obie kwestie wskazane jako istotne zagadnienia prawne opierają się w znacznej mierze na ocenie sądu, który - w konkretnych okolicznościach sprawy - może orzec o zawieszeniu postępowania lub połączeniu dwóch spraw do rozpoznania lub który - biorąc pod uwagę konkretny skład masy spadkowej - może odnieść się także do rozliczenia długów przysługujących wobec tej masy spadkobiercom, jeżeli wierzyciel spadkowy jest jednocześnie spadkobiercą spadku objętego podziałem (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r., II CKN 803/99, OSP 2002, nr 12, poz. 162 i z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 720/99, IC 2002, nr 7-8, str. 57). Z istoty rzeczy utrudnia to zidentyfikowanie w tym zakresie ogólnych i abstrakcyjnych problemów prawnych, które odpowiadałyby przesłance istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Ponadto, lakoniczna argumentacja przytoczona w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazuje, że skarżący nie formułuje w tym zakresie istotnych zagadnień prawnych lecz kwestionuje stosowanie prawa procesowego i materialnego w konkretnych okolicznościach sprawy. Nie bierze przy tym pod uwagę, że z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika, że udzielone przez spadkodawcę spadkobiercom pożyczki (niezależnie od ich kwalifikacji prawnej), nie zostały w toku postępowania precyzyjnie wykazane co do wysokości, w sposób umożliwiający ich rozliczenie w postępowaniu działowym (k. 1036 - 1037). Próba zakwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie w podstawach skargi kasacyjnej pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadą niedopuszczalności kwestionowania w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Z kolei, problem relacji między postępowaniem o dział spadku, a postępowaniem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku jest na etapie badania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania bezprzedmiotowy, skoro wniosek skarżącego zgłoszony na podstawie art. 679 k.p.c. został prawomocnie oddalony.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga natomiast wykazania, że określony przepis

prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Także w tym zakresie skarżący nie przedstawił jakichkolwiek bardziej sprecyzowanych wątpliwości czy rozbieżności, które pozwoliłyby na zrozumienie istoty wskazanych problemów - a w konsekwencji na weryfikację, czy w rzeczywistości wystąpiły one w sprawie. Sama treść problemów została przy tym sformułowana przez skarżącego w dość ogólny i nieprecyzyjny sposób, co uniemożliwia ustalenie, jakiego rodzaju wątpliwości czy problemów upatruje on na tle omawianych spraw. Z góry wyklucza to stwierdzenie, by którakolwiek ze wskazanych kwestii mogła odpowiadać przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., która ze swojej istoty wymaga zidentyfikowania wątpliwości tego rodzaju. Jedynie na marginesie można zauważyć, że niemal wszystkie wskazane kwestie (w kształcie, w jakim sformułował je skarżący) wymagają odniesienia się do konkretnych okoliczności sprawy. Tym bardziej utrudnia to dostrzeżenie na ich tle ogólnych kwestii, których wykładnia mogłaby przyczynić się do rozwoju prawa. Wyjątkiem na tym tle pozostaje problem wykładni art. 1039 k.c. Jego treść została jednak sformułowana na tyle ogólnie - i bez wskazania konkretnych wątpliwości czy rozbieżnych poglądów orzecznictwa - że nie można stwierdzić, by w tym zakresie mogło dojść do spełnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Ponadto wykładnia aktualnie już nie obowiązującego art. 217 k.p.c. jest przedmiotem bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego poświęconego zasadzie koncentracji materiału procesowego i prekluzji procesowej, w tym w kontekście podnoszonym przez skarżącego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNCP 45/97, OSNCP 1998, nr 1, poz. 24). Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (we wniosku o przyjęcie skargi do

rozpoznania omyłkowo przytoczono art. 231 § 1 k.p.c.) - nie może być przedmiotem rozważań i ocen Sądu Najwyższego, skoro jego treść normatywna odnosi się bezpośrednio do dokonywania przez sąd oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie zachodzi w tym zakresie żadna rozbieżność w orzecznictwie, skarżący pomija bowiem, że doszło do zasadniczej zmiany stanu prawnego na tle którego przywoływane przez niego orzeczenia zostały wydane.

Nie ulega również wątpliwości, że nałożony na sąd spadku obowiązek działania z urzędu (art. 670 i art. 684 k.p.c.) nie zwalnia uczestników od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Konsekwentnie na uczestniku postępowania, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa także ciężar wykazania jego prawdziwości (art. 6 k.c.). Te same zasady - korygowane przepisem art. 381 k.p.c. - dotyczą także postępowania apelacyjnego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02, niepubl. i z dnia 17 marca 2004 r., II CK 67/03, niepubl.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym - a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ.).

Przesłanka ta została powołana przez skarżącego bez jakiegokolwiek szerszego wyjaśnienia. Uczestnik nie uwzględnił, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Samo stwierdzenie o konieczności wyłączenia z obrotu orzeczeń sprzecznych z prawem jest dalece niewystarczające, by stwierdzić, że w sprawie doszło do rażącej i kwalifikowanej wadliwości zaskarżonego postanowienia, do których odnosi się przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W konsekwencji analiza wniosku, na tle podstaw skargi oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, z

uwzględnieniem związania Sądu Najwyższego jego podstawą faktyczną (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), nie prowadzi do oceny, że stanowi ono rezultat jaskrawych błędów w podejmowanych działaniach procesowych czy wykładni prawa.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

jw